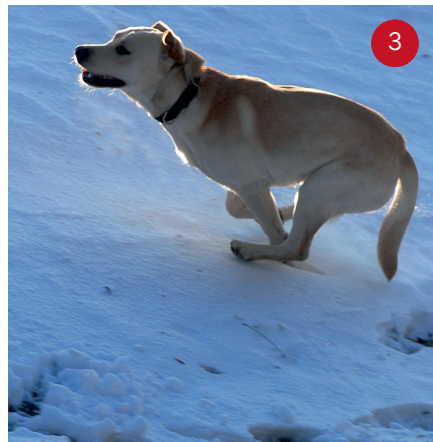
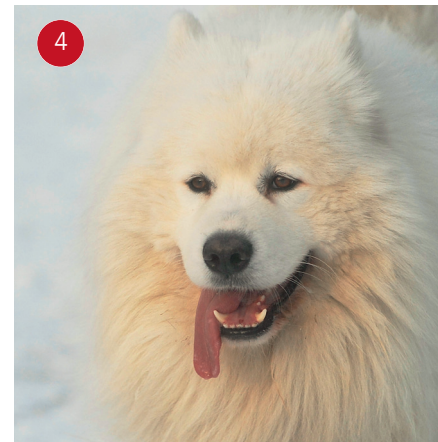




**Zdjęcia psów na śniegu podczas słonecznej pogody są łatwiejsze do wykonania niż w dni pochmurne.**



**Niebieska barwa śniegu jest typowa dla zacienionych miejsc.**



**Zdjęcia na śniegu warto naświetlić bardziej, niż radzi światłomierz.**

Zdjęcie sprawia wrażenie, jakby czworonóg był zawieszony w próżni (fot. 1a). Gdy fotografujemy ciemne zwierzę na śniegu, często trzeba wybrać, czy chcemy mieć poprawnie naświetlony śnieg, czy psa. Jeśli bowiem pies będzie dobrze naświetlony, śnieg wyjdzie za jasny. A jeśli poprawnie naświetlimy śnieg, to prawdopodobnie pies będzie zbyt ciemny.

### Poprawianie kontrastów

Kontrasty można skorygować. Fot. 1b została poddana obróbce w Photoshopie. Rozjaśniono partie ciemne, czyli psią sierść, na której tle zaczął być widoczny padający śnieg. Ponadto zwiększono kontrast, zwłaszcza na samym śniegu, czyli tam, gdzie w oryginale niemal wcale go nie było. W ten sposób tło nabrało faktury, widoczny stał się zwłaszcza śnieg w okolicach psich łap. Podobne modyfikacje są możliwe w niektórych aparatach fotograficznych już na etapie wykonywania zdjęcia (menu fotografowania) lub po jego wykonaniu (menu retuszu). Funkcja ta nazywa się, zależnie od producenta sprzętu: D-Lighting, i-Contrast lub Digital Flash. Opcja ta działa jak cyfrowa lampa błyskowa, doświetlając cienie w kontrastowych scenach, co poprawia widoczność szczegółów w ciemnych, a czasem także w jasnych partiach obrazu.

### Pies, śnieg i słońce

Znacznie łatwiej fotografować psy na śniegu, gdy świeci słońce. Na wszystkich nierównościach terenu widać wtedy fakturę zaznaczającą się wyraźnym światłocieniem. Podobnie jest też z fakturą psiej sierści, nawet tej najciemniejszej (fot. 2). Poza tym zimą nawet pełne słońce w południe znajduje się na tyle nisko, że nie generuje zbyt dużych kontrastów i przepaleń jasnych partii na zdjęciach. Fotografować można więc bez-

piecznie cały dzień, nawet w samo południe, a zdjęcia nie będą nadmiernie kontrastowe. Fot. 2 została nieco poprawiona komputerowo (rozjaśniono najciemniejsze partie, czyli czarną sierść psa, i nieznacznie przyciemniono partie najjaśniejsze, czyli śnieg). Gdy fotografujemy w słoneczny zimowy dzień, śnieg zamiast białego będzie niebieski, zwłaszcza w zacienionych partiach obrazu (fot. 3). Jeśli chcemy pozbyć się tego zafarbu, należy zmienić balans bielei (czyli WB) na przykład na „cień”.

W numerze 9/10 pisałam, że jeśli obiekt jest bardzo jasny, należy zwiększyć naświetlenie w stosunku do tego, co pokazuje nam światłomierz. Gdy np. robimy zdjęcie białego psa na białym śniegu, światło odbijające się od śniegu i od sierści oszukuje światłomierz i nakazuje naświetlać zdjęcie krócej. Choć brzmi to paradoksalnie, powinniśmy naświetlić klatkę nieco dłużej, przechytrzając w ten sposób światłomierz. Pomocnym przyciskiem jest tu +/- . Wystarczy zrezygnować z trybu pełnej automatyki (auto) i przejść np. na program P, a następnie ustawić korekcję ekspozycji (czyli przycisk +/-) na około +0,7, a nawet +1,0 i biel na zdjęciu będzie bielsza (fot. 4).

### Elektronika na mrozie

Trzeba pamiętać o przykrych niespodziankach, jakie wiążą się z niskimi temperaturami. Pierwsza dotyczy baterii, które na chłdzie znacznie szybciej się wyczerpują, dlatego warto je oszczędzać, chowając aparat np. pod kurtkę, kiedy nie robimy zdjęć. Drugim jest skraplanie się pary wodnej przy gwałtownej zmianie temperatury, np. gdy wychodzimy z ciepłego pomieszczenia na mroź lub wracamy z mrozu. Warto zadbąć o sprzęt i w takich sytuacjach trzymać go w zamkniętej torbie tak długo, aż powoli temperatura wewnątrz niej zrówna się

z temperaturą na zewnątrz. W ten sposób zabezpieczymy aparat nie tylko przed zaparowaniem soczewek w obiektywie, ale także przed ewentualnym uszkodzeniem elektroniki przez kropelki wody.

W kolejnym odcinku zajmiemy się kompozycją obrazu fotograficznego i najczęściej popełnianymi błędami.

**Taida Tarabuta, [www.taida.pl](http://www.taida.pl)**

### KOREKCJA W APARACIE

Przycisk +/- znajduje się najczęściej po prawej stronie na górze lub na tylnej ścianie korpusu aparatu. Pozwala on na korekcję naświetlenia, czyli zmianę ekspozycji w stosunku do tego, co nakazuje nam wbudowany światłomierz. Aby zmienić naświetlenie, wystarczy nacisnąć przycisk i kręcić powoli kółkiem, żeby na skali, która się ukaże, kursor powędrował np. w kierunku znaku „-” (fot.). Zmiany ekspozycji są skokowe, przeważnie w odstępach co 0,3 EV, co odpowiada jednej kresce na skali. W niektórych kompaktach zmiany ekspozycji reguluje się poprzez użycie przycisków joysticka na tylnej ścianie aparatu po uprzednim wciśnięciu przycisku +/- . Zamiast skali może się też pojawiać wartość liczbowa informująca o zmianie ekspozycji, np. -1,3.

